

Sygn. akt V KK 170/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 czerwca 2020 r.,  
w sprawie **P. R.**  
skazanego z art. 148 § 1 k.k.  
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt III K (...), uznał P. R. winnym tego, że w dniu 16 maja 2017 r. w W. przy ul. O., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. P., zadał pokrzywdzonemu jeden cios nożem w przednią powierzchnię klatki piersiowej po stronie prawej w okolicę serca, powodując u niego przekłucie naczyń ściany klatki piersiowej z następowym krwotokiem, co skutkowało zgonem R. P., co zostało uznane za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 13 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacjami obrońców oraz prokuratora.

Prokurator zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym P. R. w całości, na jego niekorzyść, zarzucając mu błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę faktyczną skarżonego orzeczenia, co skutkowało przyjęciem błędnej konkluzji, jakoby oskarżony P. R. nie działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia go życia, a także rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności wymierzonej P. R.. Mając na względzie powyższe, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że P. R. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia R.P. oraz wymierzenie oskarżonemu P. R. kary 25 lat pozbawienia wolności.

Adwokaci M. M. oraz J. C., działając jako obrońcy oskarżonego, we wspólnej apelacji zaskarżyli wyrok w całości zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów, a wyrażającą się w nieuzasadnionym ustaleniu, że oskarżony P. R. wykonał niewielki ruch ręką wbijając nóż w jego klatkę piersiową, a także obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów, a wyrażającą się w odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego P.R. oraz nieuwzględnieniu nadpobudliwości, zaburzeń koncentracji oraz niskiej odporności na stres M. G. przy ocenie jego wyjaśnień.

Mając na względzie powyższe uchybienia, skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, iż P. R. dopuścił się przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci R. P. stypizowanego art. 155 k.k., i w konsekwencji orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze dotychczasowego okresu tymczasowego aresztowania, bądź - ewentualnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Trzeci z obrońców, adwokat O. G., także zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego P. R. wypełniło znamiona czynu opisanego art. 148 § 1 k.k. i że działał on w zamiarze ewentualnym, w sytuacji gdy w działaniu oskarżonego brak było umyślności w postaci zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegające na tym, iż Sąd orzekający wydając zaskarżony wyrok ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dowolnie z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie, na niekorzyść oskarżonego, nasuwających się w sprawie wątpliwości dotyczących zamiaru popełnienia zarzucanego mu czynu, a także art. 424 k.p.k. poprzez niewskazanie jakie fakty Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione lub nieudowodnione, oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, a to m.in. niebudzącego wątpliwości ustalenia czynności wykonawczych jakich dopuścić miał się oskarżony celem wypełnienia swojego przestępczego zamiaru. Ponadto skarżący zarzucił także obrazę art. 424 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. art. 311 k.p.k. i art. 313 k.p.k. w zw. z art. 389 k.p.k. poprzez ujawnienie i uwzględnienie w toku dokonywania ustaleń stanu faktycznego pierwszych zeznań/wyjaśnień składanych przez P. R. i oskarżonego M. G. , a także art. 424 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. art. 311 k.p.k. i art. 313 k.p.k. w zw. z art. 389 k.p.k. poprzez przyjęcie, że opinie sporządzane w toku postępowania przygotowawczego i sądowego wykonane przez medyków sądowych jak i psychiatrów, oparte o zeznania a nie wyjaśnienia oskarżonych stanowić mogą podstawę dalej idących ustaleń czynionych przez biegłych, a za nimi przez Sąd *meriti*.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżanego orzeczenia i przyjęcie, że działanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu opisanego w art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 4 k.k., ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odpowiedź na apelację złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, wnosząc o utrzymanie w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 17 października 2019 r., sygn. AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego P. R..

Pierwszy z obrońców – adwokat O. G. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457§ 3 i art. 440 k.p.k. w zw. z art 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nierozważenie przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym wywiedzionym przez obrońcę oskarżonego P. R. , w formie wymaganej przez prawo, a to w szczególności w zakresie stawianego zarzutu:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego P. R. wypełniło znamiona czynu opisanego art. 148 §1 k.k. i że działał on w zamiarze ewentualnym, w sytuacji gdy w działaniu oskarżonego brak było umyślności w postaci zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego;
2. obrazy art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającej na tym, iż Sąd orzekający, wydając zaskarżony wyrok, ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dowolnie z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności polegającej m.in. na tym, że ustalił sposób działania oskarżonego uznając je jako umyślne w zakresie akceptowania spowodowania śmierci pokrzywdzonego i działania godzące się na osiągnięcia takiego skutku, w sytuacji gdy ani na podstawie ustaleń dotyczących strony przedmiotowej ani podmiotowej nie można dokonać niebudzących wątpliwości ustaleń w tym zakresie, wyjaśnienia oskarżonego przeczą tej tezie, a pozostałe dowody w tym opinie biegłych z ZMS jej nie potwierdzają i wskazują na odmienny przebieg zdarzenia niż forsowany treścią aktu oskarżenia;
3. obrazy art. 7 k.p.k., polegającej na ocenie materiału dowodowego dowolnie z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności polegającej m.in. na tym, że uznał wyjaśnienia składane przez oskarżonego R. jako niewiarygodne, a wyjaśnienia oskarżonego M. G. uznał jako jedyne wiarygodne i stanowiące podstawę dalej idących ustaleń, ale wyłącznie traktowane wybiórczo i instrumentalnie, bo w zakresie dotyczącym sprawstwa i winy oskarżonego R..

Również w sposób dowolny, wybiórczy i instrumentalny potraktowane zostały opinie biegłych uzyskane w sprawie;

4. obrazy art. 5 § 2 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez rozstrzygnięcie, na niekorzyść oskarżonego, nasuwających się w sprawie wątpliwości dotyczących zamiaru popełnienia zarzucanego mu czynu w kontekście treści opinii biegłych w zakresie braku możliwości ustalenia mechanizmu powstania rany czy to na skutek czynnego ciosu czy też biernego wklucia;
5. obrazy art. 424 k.p.k. poprzez niewskazanie jakie fakty Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych w zakresie okoliczności powstania u oskarżonego zamiaru ewentualnego popełnienia zbrodni zabójstwa, realizacji poszczególnych etapów zabójstwa i jego zachowania po jego popełnieniu;
6. obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, a to m.in. niebudzącego wątpliwości ustalenia czynności wykonawczych jakich dopuścić miał się oskarżony celem wypełnienia swojego przestępczego zamiaru;

a w konsekwencji Sąd Apelacyjny oparł swe orzeczenie na niepełnym i wybiórczo, w sposób dowolny, potraktowanym materiale dowodowym i utrzymał w mocy wyrok Sądu odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej Instancji.

Druga kasacja, wniesiona wspólnie przez drugiego i trzeciego obrońcę oskarżonego, także kwestionowała zaskarżony wyrok w całości, zarzucając mu rażącą obrazę prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., które to naruszenie polega na nierozważeniu wszystkich zawartych w apelacji obrońców zarzutów stawianych wyrokowi Sądu pierwszej instancji, a także nierozważeniu wszystkich przytoczonych na ich poparcie okoliczności, bądź też na ich rozważeniu w sposób sprzeczny z wymogami wynikającymi z dyspozycji art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

Na tej podstawie skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na obie kasacje złożył prokurator, wnosząc o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Obie kasacje uznać należało za oczywiście bezzasadne.

Celem obu kasacji było zakwestionowanie umyślnego spowodowania śmierci przez oskarżonego - poza zakresem sporu pozostawał sam fakt spowodowania śmiertelnego skutku. Podnoszone przez obrońców argumenty nie mogły jednak zostać uznane za przekonujące. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd odwoławczy nie dopuściły się w tym zakresie żadnych uchybień, zaś interpretacja dowodów zaproponowana przez obronę razi nie tylko dowolnością, ale jest także niespójna. To właśnie jej uwzględnienie stanowiłoby rażące naruszenia art. 7 k.p.k.

Zarzuty obu kasacji pokrywają się ze sobą, jednak pierwsza z nich, autorstwa adwokata okazała się obszerniejsza i to jej treść wyznaczyła tok wyводу niniejszego uzasadnienia. Zarzuty podnoszone w drugiej z kasacji zostały omówione obok, wraz ze stosowaną adnotacją.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w pierwszej z kasacji należy w pierwszej kolejności wskazać, że nie ma racji skarżący, gdy podnosi, że Sąd odwoławczy nienależycie rozpoznał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, dotyczącego rzekomo błędnego ustalenia, że oskarżony działał w zamiarze ewentualnym. Wywód dotyczący ustaleń faktycznych zajmuje blisko 11 stron uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji i został kompleksowo skomentowany przez Sąd odwoławczy. W istocie zarzut ów wiązał się ściśle z innymi zarzutami, podniesionymi przez skarżącego, a dotyczącymi naruszeń procedury, które winny mieć w tym wypadku charakter pierwotny.

Skarżący wskazał, że Sąd pierwszej instancji wadliwie przypisał oskarżonemu działanie w zamiarze pozbawienia życia w sytuacji, gdy brak dowodów na taką okoliczność, czym naruszyć miał przepis art. 7 k.p.k., zaś Sąd odwoławczy zaakceptował to naruszenie. Nie sposób zgodzić się z powyższym stanowiskiem.

Zarówno miejsce zadania ciosu (okolice serca), użyte narzędzie (nóż kuchenny o długim i cienkim ostrzu), jak i brak obiektywnej manifestacji braku zgody na skutek (oskarżony nawet nie spróbował udzielić pomocy) przesądzą o wystąpieniu zamiaru ewentualnego. Dodatkowo, wersję taką wspierają wyjaśnienia współoskarżonego M.G. , którego wiarygodność została potwierdzona opinią psychologiczną. Sąd pierwszej instancji dokonał w tym zakresie prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, a Sąd odwoławczy zasadnie ocenę taką zaaprobował.

Sąd Najwyższy nie dopatrywał się także uchybień w zakresie oceny wyjaśnień składanych przez oskarżonego P. R. oraz oskarżonego M. G. (s. 15 uzasadnienia Sądu odwoławczego). Kwestia ta została podniesiona także w drugiej kasacji, z podobną argumentacją.

Sądy obu instancji zasadnie uznały, że oskarżony P. R. prezentował taką wersję zdarzeń, jaka była najbardziej opłacalna z perspektywy jego interesów procesowych. Okazała się ona jednak niewiarygodna. Nie sposób przyjąć, że jedno pchnięcie nożem w tak newralgiczne miejsce dokonane było ze zgodą na wystąpienie ciężkiego uszczerbku (co sugeruje obrona), a bez zgody na śmierć. Jednocześnie oskarżony M. G. nie miał żadnego interesu w tym, by swoimi wyjaśnieniami bezzasadnie obciążać oskarżonego P. R. . Brak stanowczości w jego wypowiedziach nie umniejszał w żadnym razie ich walorów dowodowych. Dokonując ich oceny w kontekście pozostałego materiału dowodowego (w szczególności w świetle opinii biegłych, o czym niżej) nie dopuszczono się – jak to sugeruje obrona – błędu logicznego. Także w tym zakresie ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowana przez Sąd odwoławczy nie budzi zastrzeżeń.

W ramach tego samego zarzutu skarżący odniósł się także do – wadliwej jego zdaniem – interpretacji opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. Kwestia ta została podniesiona także w drugiej kasacji. Również w tym zakresie nie sposób przyznać racji skarżącym. Sąd odwoławczy odniósł się do tej kwestii w wyczerpujący sposób (s. 16 uzasadnienia wyroku), zauważając, że wnioski opinii nie były rozstrzygające. Nie miało to jednak znaczenia dla samego rozstrzygnięcia. Oczywiście jest, że Sąd ustala okoliczności zdarzenia przez odwołanie się do całości materiału dowodowego. Opinia biegłych stanowiła tutaj jedynie jeden z

elementów, pozwalających na zrekonstruowanie stanu faktycznego. W uzasadnieniu wyroku wskazano, z jakich powodów za udowodnioną uznano wersję zakładającą dynamiczne zadanie ciosu przez oskarżonego R. . O takim przebiegu zajścia świadczyły wyjaśnienia oskarżonego M. G., odnoszące się do zachowania pokrzywdzonego. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd odwoławczy wykazały się tutaj należyta skrupulatnością.

W dalszej kolejności skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., które polegać miało na takiej ocenie opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, która naruszała zasadę *in dubio pro reo*. Skarżący nie dostrzega jednak, że owa zasada dotyczy nie dowodu, ale okoliczności. Niejednokrotnie będzie tak, że każdy z dowodów, jeśli oceniać je z osobna, będzie mógł zostać zakwestionowany. Dopiero ich łączna ewaluacja da pełny obraz zdarzenia – pozbawiony luk czy niedomówień. Tak właśnie było w realiach rozważanej sprawy. Sądy obu instancji zdawały sobie sprawę z nierozstrzygającego charakteru opinii biegłych; zasadnie uznały, że ma ona jednak istotne znaczenie w kontekście innych dowodów.

Nie sposób także zgodzić się ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji nie wskazał, jakie okoliczności i na jakiej podstawie uznał za udowodnione, co zostało rzekomo zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. Znacząca część uzasadnienia Sądu pierwszej instancji została poświęcona drobiazgowej analizie dowodów, zaś weryfikacja owej oceny stanowi główny trzon wyводу Sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy nie dopatruje się tutaj żadnych uchybień.

Z powyższym zarzutem łączy się ostatni zarzut pierwszej z kasacji, w którym skarżący ogólnikowo podnosi brak wyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, w tym w szczególności brak ustalenia, jakiej czynności wykonawczej dopuścił się skarżący. Tak i ta okoliczności była przedmiotem szczegółowej weryfikacji w postępowaniu przed Sądem odwoławczym (s. 17 i nast. uzasadnienia). Sąd odwoławczy zrekonstruował przebieg zdarzenia, łącząc dane z opinii z tymi faktami, które płyną z wyjaśnień oskarżonego M. G. . Wbrew twierdzeniom obrony prawidłowo ustalono tutaj sposób spowodowania śmierci przez oskarżonego P. R..

W uzasadnieniu drugiej kasacji podniesiono dodatkowo zarzut braku rozważenia przez Sąd odwoławczy podniesionego w apelacji zarzutu kwestionowania przez Sąd pierwszej instancji wiarygodności oskarżonego – z

powołaniem się na modyfikację jego linii obrony. Jakkolwiek Sąd odwoławczy nie odniósł się wprost do powyższego argumentu, to przecież rozważył zarzuty odnoszące się do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. W uzasadnieniu wskazano, dlaczego zaakceptował on ocenę, sformułowaną w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji (s. 16 uzasadnienia). Obowiązkiem Sądu odwoławczego jest odniesienie się do zarzutów, których granice wyznaczane są przepisami prawa, a nie *expressis verbis* do wszelkich argumentów, które je popierają. Tak też uczyniono w toku kontroli instancyjnej – wskazując, z jakich względów wyjaśnieniom oskarżonego P. R. odmówiono wiarygodności. Także w tym zakresie argumenty obrony nie okazały się skuteczne.

Mają na względzie powyższe, Sąd Najwyższy oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne.